



Ultralink Excelsior Mk2

Dystrybucja: Polpak Poland
Cena: 1270 zł/2x2,5 m (ok. 254 zł/m)

Ocena

Brzmienie
Jakość/cena



Excelsior MK2 należy do prestiżowej serii Paltinum. Szara plecionka nadaje mu profesjonalnego posmaczku. Wewnątrz umieszczono przewodniki z miedzi beztlenowej o czystości 6N, splecione w sposób, który jest sekretem szefa kuchni Ultralinka. Obłożony grubymi warstwami izolacji Excelsior MK2 należy do tych kabli, które z przyjemnością bierze się do ręki. Do testów dostarczono model zakończony widelkami, co jest o tyle sensownym rozwiązaniem, że tylko solidne dociśnięcie terminali pozwoli okiełznać ten dosyć sztywny przewód.

Po wpięciu w system droższego z Excelsiorów roztoczyła się przede mną obszerna, głęboka scena, na której działy się bardzo ciekawe rzeczy. Podczas słuchania efektywnie zrealizowanych płyt aż się roilo od odgłosów, często dobiegających ze zgoła nieoczekiwanych miejsc. Zaokrąglony, ciepły bas cichutko pomrukuje, buszował tuż przy podłodze. Wysokie tony były łagodne i gładkie. Płynnie i subtelnie wykańczały pasmo, a że gubiły po drodze okruchy informacji? Nikt nie jest doskonały.

Pasująca do skrajów pasma średnica również nie służyła do prześwietlania nagrań. Oferowała za to ciepło, połączone ze zmysłowością i tym czymś, co sprawia, że zamiast słuchać sprzętu, nieświadomie zaczynamy odbierać emocje płynące z głośników. Excelsiory MK2 są na tyle uniwersalne, że sprawdzą się w każdym rodzaju muzyki. Uważałbym jednak z gorącymi, latynoskimi rytmami. Słuchając „Dzieci Sancheza” Chucka Mangione na wszelki wypadek pod ręką miałem gaśnicę.

Podłączone do klinicznie chłodnego tranzystorowca Ultralinka tchną w bezduszne obwody odrobinę życia.